

# Wójcik, Maria

---

## Z historii najstarszej szkoły w Pruszkowie

---

Przegląd Pruszkowski nr 1, 55-61

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z historii najstarszej szkoły w Pruszkowie

Najstarszą szkołą w Pruszkowie była szkoła elementarna we wsi Żbików, która to wieś w 1916 r. objęta została granicami miasta i od tego czasu jest jedną z jego dzielnic.

Pierwsze wzmianki o tej szkole pochodzą z czasów, gdy Warszawa i tereny na zachód od niej położone znalazły się przejściowo pod zaborem pruskim, w granicach prowincji Prus Południowych. O jej istnieniu świadczy fakt, że około 1805 r. rząd pruski przydzielił nauczycielowi szkoły Żbikowskiej tzw. ogród (działkę przyzagrodową), co stanowiło istotne uzupełnienie jego wynagrodzenia<sup>1</sup>.

W związku z późniejszymi działaniami wojennymi szkołę zamknięto. Otworzono ją ponownie w 1820 r., po czym na skutek śmierci nauczyciela w 1825 r. naukę przerwano.

Ustawa o szkolnictwie elementarnym z 1807 r. nakładała obowiązek szkolny na wszystkie dzieci. Nie był on jednak w praktyce realizowany ze względu na małą ilość wiejskich chłopów i konserwatyzm szlachty, niechętnie nastawionej do oświaty ludu. Pogląd dziedzica Czarkowskiego wyrażony w „Kordianie i chamie”, nie stanowi fikcji literackiej, lecz odzwierciedlenie wielkiego zacofania ówczesnych właścicieli ziemskich<sup>2</sup>.

W 1807 r. powstała w Księstwie Warszawskim Izba Edukacyjna. Pięć lat później Izbę Edukacyjną przekształcono w Dyрекcję Edukacji Narodowej, do której należała polityka oświatowa.

Po Kongresie Wiedeńskim i utworzeniu Królestwa Polskiego w 1815 r. powołano w miejsce Dyрекcji Edukacji Narodowej — Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Skład jej stanowili jeden minister oraz szesnastu członków.

Do współdziałania w akcji oświatowej powołano tzw. dozory szkolne. W skład dozoru wchodziły następujące osoby: proboszcz katolicki, dziedzic, wójt i trzech przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Dozór szkolny miał obowiązek wpływać na rodziców, aby dzieci uczęszczały regularnie do szkoły, nie były przeciążane pracami domowymi, a nade wszystko, by ograniczali pasanie bydła, gdyż „*tym albowiem sposobem dzieci prócz odrywania się uczą próżniactwa i wiele złego*”<sup>3</sup>. Do obowiązków dozoru szkolnego należało zapewnić szkole niezbędne

pomieszczenie, nauczycielowi pensję, troszczyć się o to by nauczyciel wypełniał swoje obowiązki oraz „żeby miał także poważanie od gromady i uczniów jakie człowiekowi przyszłych obywateli kształcącemu należy”<sup>4</sup>. Poza powyższymi obowiązkami dozór miał sprawować władzę nad istniejącymi szkołami, a także występować z projektami zakładania towarzystw budowy szkół w wioskach. Do obowiązku dozorów szkół należało sporządzanie listy obywateli należących do rejonu szkolnego i zbieranie składek wg zamożności. Składki te były mało popularne, gdyż stanowiły dla włościan dodatkowe obciążenie. Ludność wiejska wyzyskiwana przez dziedziców, nękana kontrybucjami wojennymi nie zawsze mogła się z nich wywiązać.

W okresie Królestwa Polskiego zwiększyła się rola duchowieństwa katolickiego w dozorach szkolnych. Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, funkcje prezesów miejscowych dozorów zleciła proboszczom (zamiast wójtom i dziedzicom). Przyjmowanie przez proboszczów tych funkcji spowodowane było również wzmagającą się wśród duchowieństwa katolickiego tendencją do uzyskania wzmoczonego wpływu na oświatę ludu<sup>5</sup>.

Następne wiadomości o Żbikowskiej Szkole pochodzą dopiero z lat po upadku Powstania Listopadowego. W 1837 r. Komisarz obwodu warszawskiego polecił proboszczowi parafii Żbikowskiej, ks. Ludwikowi Ziemiańskiemu ponowne zorganizowanie szkoły i sprawowanie nad nią opieki.

<p>26 - Do Wielmożnego Naczelnika Komitatu warsz.</p> <p>Wzrost polecania wsię Naczelnika Komitatu warsz. z dnia 10 lipca 1846 roku 1847. Opiekun szkoły Elemenarnej w Żbikowie - przed- stawia do zatwierdzenia - list stawi na następujące osoby kot- sta Nacynzula - szkoły w Żbiko- warzy w Żbikowie - z dnia 1. stycznia 1846. Rok do dnia 31. stycznia 1849. rok. Całego funduszu na Rok nast- pny na utrzymanie szkoły jest Rubl. Kryzbow 109. uk. 207 p.</p>	<p>Ręko Opiekun parafii 38 zatwierdzenia</p> <p>1. Nacynzula - szkoły warsz Rubl. - 95</p> <p>2. Szostak - Public - 3</p> <p>3. Szostak - Public - 3</p> <p>4. Szostak - Public - 3</p> <p>5. Szostak - Public - 3</p> <p>6. Szostak - Public - 3</p> <p>7. Szostak - Public - 3</p> <p>8. Szostak - Public - 3</p> <p>9. Szostak - Public - 3</p> <p>10. Szostak - Public - 3</p> <p>11. Szostak - Public - 3</p> <p>12. Szostak - Public - 3</p> <p>13. Szostak - Public - 3</p> <p>14. Szostak - Public - 3</p> <p>15. Szostak - Public - 3</p> <p>16. Szostak - Public - 3</p> <p>17. Szostak - Public - 3</p> <p>18. Szostak - Public - 3</p> <p>19. Szostak - Public - 3</p> <p>20. Szostak - Public - 3</p> <p>21. Szostak - Public - 3</p> <p>22. Szostak - Public - 3</p> <p>23. Szostak - Public - 3</p> <p>24. Szostak - Public - 3</p> <p>25. Szostak - Public - 3</p> <p>26. Szostak - Public - 3</p> <p>27. Szostak - Public - 3</p> <p>28. Szostak - Public - 3</p> <p>29. Szostak - Public - 3</p> <p>30. Szostak - Public - 3</p> <p>31. Szostak - Public - 3</p> <p>32. Szostak - Public - 3</p> <p>33. Szostak - Public - 3</p> <p>34. Szostak - Public - 3</p> <p>35. Szostak - Public - 3</p> <p>36. Szostak - Public - 3</p> <p>37. Szostak - Public - 3</p> <p>38. Szostak - Public - 3</p> <p>39. Szostak - Public - 3</p> <p>40. Szostak - Public - 3</p> <p>41. Szostak - Public - 3</p> <p>42. Szostak - Public - 3</p> <p>43. Szostak - Public - 3</p> <p>44. Szostak - Public - 3</p> <p>45. Szostak - Public - 3</p> <p>46. Szostak - Public - 3</p> <p>47. Szostak - Public - 3</p> <p>48. Szostak - Public - 3</p> <p>49. Szostak - Public - 3</p> <p>50. Szostak - Public - 3</p> <p>51. Szostak - Public - 3</p> <p>52. Szostak - Public - 3</p> <p>53. Szostak - Public - 3</p> <p>54. Szostak - Public - 3</p> <p>55. Szostak - Public - 3</p> <p>56. Szostak - Public - 3</p> <p>57. Szostak - Public - 3</p> <p>58. Szostak - Public - 3</p> <p>59. Szostak - Public - 3</p> <p>60. Szostak - Public - 3</p> <p>61. Szostak - Public - 3</p> <p>62. Szostak - Public - 3</p> <p>63. Szostak - Public - 3</p> <p>64. Szostak - Public - 3</p> <p>65. Szostak - Public - 3</p> <p>66. Szostak - Public - 3</p> <p>67. Szostak - Public - 3</p> <p>68. Szostak - Public - 3</p> <p>69. Szostak - Public - 3</p> <p>70. Szostak - Public - 3</p> <p>71. Szostak - Public - 3</p> <p>72. Szostak - Public - 3</p> <p>73. Szostak - Public - 3</p> <p>74. Szostak - Public - 3</p> <p>75. Szostak - Public - 3</p> <p>76. Szostak - Public - 3</p> <p>77. Szostak - Public - 3</p> <p>78. Szostak - Public - 3</p> <p>79. Szostak - Public - 3</p> <p>80. Szostak - Public - 3</p> <p>81. Szostak - Public - 3</p> <p>82. Szostak - Public - 3</p> <p>83. Szostak - Public - 3</p> <p>84. Szostak - Public - 3</p> <p>85. Szostak - Public - 3</p> <p>86. Szostak - Public - 3</p> <p>87. Szostak - Public - 3</p> <p>88. Szostak - Public - 3</p> <p>89. Szostak - Public - 3</p> <p>90. Szostak - Public - 3</p> <p>91. Szostak - Public - 3</p> <p>92. Szostak - Public - 3</p> <p>93. Szostak - Public - 3</p> <p>94. Szostak - Public - 3</p> <p>95. Szostak - Public - 3</p> <p>96. Szostak - Public - 3</p> <p>97. Szostak - Public - 3</p> <p>98. Szostak - Public - 3</p> <p>99. Szostak - Public - 3</p> <p>100. Szostak - Public - 3</p> <p>101. Szostak - Public - 3</p> <p>102. Szostak - Public - 3</p> <p>103. Szostak - Public - 3</p> <p>104. Szostak - Public - 3</p> <p>105. Szostak - Public - 3</p> <p>106. Szostak - Public - 3</p> <p>107. Szostak - Public - 3</p> <p>108. Szostak - Public - 3</p> <p>109. Szostak - Public - 3</p> <p>110. Szostak - Public - 3</p> <p>111. Szostak - Public - 3</p> <p>112. Szostak - Public - 3</p> <p>113. Szostak - Public - 3</p> <p>114. Szostak - Public - 3</p> <p>115. Szostak - Public - 3</p> <p>116. Szostak - Public - 3</p> <p>117. Szostak - Public - 3</p> <p>118. Szostak - Public - 3</p> <p>119. Szostak - Public - 3</p> <p>120. Szostak - Public - 3</p> <p>121. Szostak - Public - 3</p> <p>122. Szostak - Public - 3</p> <p>123. Szostak - Public - 3</p> <p>124. Szostak - Public - 3</p> <p>125. Szostak - Public - 3</p> <p>126. Szostak - Public - 3</p> <p>127. Szostak - Public - 3</p> <p>128. Szostak - Public - 3</p> <p>129. Szostak - Public - 3</p> <p>130. Szostak - Public - 3</p> <p>131. Szostak - Public - 3</p> <p>132. Szostak - Public - 3</p> <p>133. Szostak - Public - 3</p> <p>134. Szostak - Public - 3</p> <p>135. Szostak - Public - 3</p> <p>136. Szostak - Public - 3</p> <p>137. Szostak - Public - 3</p> <p>138. Szostak - Public - 3</p> <p>139. Szostak - Public - 3</p> <p>140. Szostak - Public - 3</p> <p>141. Szostak - Public - 3</p> <p>142. Szostak - Public - 3</p> <p>143. Szostak - Public - 3</p> <p>144. Szostak - Public - 3</p> <p>145. Szostak - Public - 3</p> <p>146. Szostak - Public - 3</p> <p>147. Szostak - Public - 3</p> <p>148. Szostak - Public - 3</p> <p>149. Szostak - Public - 3</p> <p>150. Szostak - Public - 3</p> <p>151. Szostak - Public - 3</p> <p>152. Szostak - Public - 3</p> <p>153. Szostak - Public - 3</p> <p>154. Szostak - Public - 3</p> <p>155. Szostak - Public - 3</p> <p>156. Szostak - Public - 3</p> <p>157. Szostak - Public - 3</p> <p>158. Szostak - Public - 3</p> <p>159. Szostak - Public - 3</p> <p>160. Szostak - Public - 3</p> <p>161. Szostak - Public - 3</p> <p>162. Szostak - Public - 3</p> <p>163. Szostak - Public - 3</p> <p>164. Szostak - Public - 3</p> <p>165. Szostak - Public - 3</p> <p>166. Szostak - Public - 3</p> <p>167. Szostak - Public - 3</p> <p>168. Szostak - Public - 3</p> <p>169. Szostak - Public - 3</p> <p>170. Szostak - Public - 3</p> <p>171. Szostak - Public - 3</p> <p>172. Szostak - Public - 3</p> <p>173. Szostak - Public - 3</p> <p>174. Szostak - Public - 3</p> <p>175. Szostak - Public - 3</p> <p>176. Szostak - Public - 3</p> <p>177. Szostak - Public - 3</p> <p>178. Szostak - Public - 3</p> <p>179. Szostak - Public - 3</p> <p>180. Szostak - Public - 3</p> <p>181. Szostak - Public - 3</p> <p>182. Szostak - Public - 3</p> <p>183. Szostak - Public - 3</p> <p>184. Szostak - Public - 3</p> <p>185. Szostak - Public - 3</p> <p>186. Szostak - Public - 3</p> <p>187. Szostak - Public - 3</p> <p>188. Szostak - Public - 3</p> <p>189. Szostak - Public - 3</p> <p>190. Szostak - Public - 3</p> <p>191. Szostak - Public - 3</p> <p>192. Szostak - Public - 3</p> <p>193. Szostak - Public - 3</p> <p>194. Szostak - Public - 3</p> <p>195. Szostak - Public - 3</p> <p>196. Szostak - Public - 3</p> <p>197. Szostak - Public - 3</p> <p>198. Szostak - Public - 3</p> <p>199. Szostak - Public - 3</p> <p>200. Szostak - Public - 3</p> <p>201. Szostak - Public - 3</p> <p>202. Szostak - Public - 3</p> <p>203. Szostak - Public - 3</p> <p>204. Szostak - Public - 3</p> <p>205. Szostak - Public - 3</p> <p>206. Szostak - Public - 3</p> <p>207. Szostak - Public - 3</p> <p>208. Szostak - Public - 3</p> <p>209. Szostak - Public - 3</p> <p>210. Szostak - Public - 3</p> <p>211. Szostak - Public - 3</p> <p>212. Szostak - Public - 3</p> <p>213. Szostak - Public - 3</p> <p>214. Szostak - Public - 3</p> <p>215. Szostak - Public - 3</p> <p>216. Szostak - Public - 3</p> <p>217. Szostak - Public - 3</p> <p>218. Szostak - Public - 3</p> <p>219. Szostak - Public - 3</p> <p>220. Szostak - Public - 3</p> <p>221. Szostak - Public - 3</p> <p>222. Szostak - Public - 3</p> <p>223. Szostak - Public - 3</p> <p>224. Szostak - Public - 3</p> <p>225. Szostak - Public - 3</p> <p>226. Szostak - Public - 3</p> <p>227. Szostak - Public - 3</p> <p>228. Szostak - Public - 3</p> <p>229. Szostak - Public - 3</p> <p>230. Szostak - Public - 3</p> <p>231. Szostak - Public - 3</p> <p>232. Szostak - Public - 3</p> <p>233. Szostak - Public - 3</p> <p>234. Szostak - Public - 3</p> <p>235. Szostak - Public - 3</p> <p>236. Szostak - Public - 3</p> <p>237. Szostak - Public - 3</p> <p>238. Szostak - Public - 3</p> <p>239. Szostak - Public - 3</p> <p>240. Szostak - Public - 3</p> <p>241. Szostak - Public - 3</p> <p>242. Szostak - Public - 3</p> <p>243. Szostak - Public - 3</p> <p>244. Szostak - Public - 3</p> <p>245. Szostak - Public - 3</p> <p>246. Szostak - Public - 3</p> <p>247. Szostak - Public - 3</p> <p>248. Szostak - Public - 3</p> <p>249. Szostak - Public - 3</p> <p>250. Szostak - Public - 3</p> <p>251. Szostak - Public - 3</p> <p>252. Szostak - Public - 3</p> <p>253. Szostak - Public - 3</p> <p>254. Szostak - Public - 3</p> <p>255. Szostak - Public - 3</p> <p>256. Szostak - Public - 3</p> <p>257. Szostak - Public - 3</p> <p>258. Szostak - Public - 3</p> <p>259. Szostak - Public - 3</p> <p>260. Szostak - Public - 3</p> <p>261. Szostak - Public - 3</p> <p>262. Szostak - Public - 3</p> <p>263. Szostak - Public - 3</p> <p>264. Szostak - Public - 3</p> <p>265. Szostak - Public - 3</p> <p>266. Szostak - Public - 3</p> <p>267. Szostak - Public - 3</p> <p>268. Szostak - Public - 3</p> <p>269. Szostak - Public - 3</p> <p>270. Szostak - Public - 3</p> <p>271. Szostak - Public - 3</p> <p>272. Szostak - Public - 3</p> <p>273. Szostak - Public - 3</p> <p>274. Szostak - Public - 3</p> <p>275. Szostak - Public - 3</p> <p>276. Szostak - Public - 3</p> <p>277. Szostak - Public - 3</p> <p>278. Szostak - Public - 3</p> <p>279. Szostak - Public - 3</p> <p>280. Szostak - Public - 3</p> <p>281. Szostak - Public - 3</p> <p>282. Szostak - Public - 3</p> <p>283. Szostak - Public - 3</p> <p>284. Szostak - Public - 3</p> <p>285. Szostak - Public - 3</p> <p>286. Szostak - Public - 3</p> <p>287. Szostak - Public - 3</p> <p>288. Szostak - Public - 3</p> <p>289. Szostak - Public - 3</p> <p>290. Szostak - Public - 3</p> <p>291. Szostak - Public - 3</p> <p>292. Szostak - Public - 3</p> <p>293. Szostak - Public - 3</p> <p>294. Szostak - Public - 3</p> <p>295. Szostak - Public - 3</p> <p>296. Szostak - Public - 3</p> <p>297. Szostak - Public - 3</p> <p>298. Szostak - Public - 3</p> <p>299. Szostak - Public - 3</p> <p>300. Szostak - Public - 3</p> <p>301. Szostak - Public - 3</p> <p>302. Szostak - Public - 3</p> <p>303. Szostak - Public - 3</p> <p>304. Szostak - Public - 3</p> <p>305. Szostak - Public - 3</p> <p>306. Szostak - Public - 3</p> <p>307. Szostak - Public - 3</p> <p>308. Szostak - Public - 3</p> <p>309. Szostak - Public - 3</p> <p>310. Szostak - Public - 3</p> <p>311. Szostak - Public - 3</p> <p>312. Szostak - Public - 3</p> <p>313. Szostak - Public - 3</p> <p>314. Szostak - Public - 3</p> <p>315. Szostak - Public - 3</p> <p>316. Szostak - Public - 3</p> <p>317. Szostak - Public - 3</p> <p>318. Szostak - Public - 3</p> <p>319. Szostak - Public - 3</p> <p>320. Szostak - Public - 3</p> <p>321. Szostak - Public - 3</p> <p>322. Szostak - Public - 3</p> <p>323. Szostak - Public - 3</p> <p>324. Szostak - Public - 3</p> <p>325. Szostak - Public - 3</p> <p>326. Szostak - Public - 3</p> <p>327. Szostak - Public - 3</p> <p>328. Szostak - Public - 3</p> <p>329. Szostak - Public - 3</p> <p>330. Szostak - Public - 3</p> <p>331. Szostak - Public - 3</p> <p>332. Szostak - Public - 3</p> <p>333. Szostak - Public - 3</p> <p>334. Szostak - Public - 3</p> <p>335. Szostak - Public - 3</p> <p>336. Szostak - Public - 3</p> <p>337. Szostak - Public - 3</p> <p>338. Szostak - Public - 3</p> <p>339. Szostak - Public - 3</p> <p>340. Szostak - Public - 3</p> <p>341. Szostak - Public - 3</p> <p>342. Szostak - Public - 3</p> <p>343. Szostak - Public - 3</p> <p>344. Szostak - Public - 3</p> <p>345. Szostak - Public - 3</p> <p>346. Szostak - Public - 3</p> <p>347. Szostak - Public - 3</p> <p>348. Szostak - Public - 3</p> <p>349. Szostak - Public - 3</p> <p>350. Szostak - Public - 3</p> <p>351. Szostak - Public - 3</p> <p>352. Szostak - Public - 3</p> <p>353. Szostak - Public - 3</p> <p>354. Szostak - Public - 3</p> <p>355. Szostak - Public - 3</p> <p>356. Szostak - Public - 3</p> <p>357. Szostak - Public - 3</p> <p>358. Szostak - Public - 3</p> <p>359. Szostak - Public - 3</p> <p>360. Szostak - Public - 3</p> <p>361. Szostak - Public - 3</p> <p>362. Szostak - Public - 3</p> <p>363. Szostak - Public - 3</p> <p>364. Szostak - Public - 3</p> <p>365. Szostak - Public - 3</p> <p>366. Szostak - Public - 3</p> <p>367. Szostak - Public - 3</p> <p>368. Szostak - Public - 3</p> <p>369. Szostak - Public - 3</p> <p>370. Szostak - Public - 3</p> <p>371. Szostak - Public - 3</p> <p>372. Szostak - Public - 3</p> <p>373. Szostak - Public - 3</p> <p>374. Szostak - Public - 3</p> <p>375. Szostak - Public - 3</p> <p>376. Szostak - Public - 3</p> <p>377. Szostak - Public - 3</p> <p>378. Szostak - Public - 3</p> <p>379. Szostak - Public - 3</p> <p>380. Szostak - Public - 3</p> <p>381. Szostak - Public - 3</p> <p>382. Szostak - Public - 3</p> <p>383. Szostak - Public - 3</p> <p>384. Szostak - Public - 3</p> <p>385. Szostak - Public - 3</p> <p>386. Szostak - Public - 3</p> <p>387. Szostak - Public - 3</p> <p>388. Szostak - Public - 3</p> <p>389. Szostak - Public - 3</p> <p>390. Szostak - Public - 3</p> <p>391. Szostak - Public - 3</p> <p>392. Szostak - Public - 3</p> <p>393. Szostak - Public - 3</p> <p>394. Szostak - Public - 3</p> <p>395. Szostak - Public - 3</p> <p>396. Szostak - Public - 3</p> <p>397. Szostak - Public - 3</p> <p>398. Szostak - Public - 3</p> <p>399. Szostak - Public - 3</p> <p>400. Szostak - Public - 3</p> <p>401. Szostak - Public - 3</p> <p>402. Szostak - Public - 3</p> <p>403. Szostak - Public - 3</p> <p>404. Szostak - Public - 3</p> <p>405. Szostak - Public - 3</p> <p>406. Szostak - Public - 3</p> <p>407. Szostak - Public - 3</p> <p>408. Szostak - Public - 3</p> <p>409. Szostak - Public - 3</p> <p>410. Szostak - Public - 3</p> <p>411. Szostak - Public - 3</p> <p>412. Szostak - Public - 3</p> <p>413. Szostak - Public - 3</p> <p>414. Szostak - Public - 3</p> <p>415. Szostak - Public - 3</p> <p>416. Szostak - Public - 3</p> <p>417. Szostak - Public - 3</p> <p>418. Szostak - Public - 3</p> <p>419. Szostak - Public - 3</p> <p>420. Szostak - Public - 3</p> <p>421. Szostak - Public - 3</p> <p>422. Szostak - Public - 3</p> <p>423. Szostak - Public - 3</p> <p>424. Szostak - Public - 3</p> <p>425. Szostak - Public - 3</p> <p>426. Szostak - Public - 3</p> <p>427. Szostak - Public - 3</p> <p>428. Szostak - Public - 3</p> <p>429. Szostak - Public - 3</p> <p>430. Szostak - Public - 3</p> <p>431. Szostak - Public - 3</p> <p>432. Szostak - Public - 3</p> <p>433. Szostak - Public - 3</p> <p>434. Szostak - Public - 3</p> <p>435. Szostak - Public - 3</p> <p>436. Szostak - Public - 3</p> <p>437. Szostak - Public - 3</p> <p>438. Szostak - Public - 3</p> <p>439. Szostak - Public - 3</p> <p>440. Szostak - Public - 3</p> <p>441. Szostak - Public - 3</p> <p>442. Szostak - Public - 3</p> <p>443. Szostak - Public - 3</p> <p>444. Szostak - Public - 3</p> <p>445. Szostak - Public - 3</p> <p>446. Szostak - Public - 3</p> <p>447. Szostak - Public - 3</p> <p>448. Szostak - Public - 3</p> <p>449. Szostak - Public - 3</p> <p>450. Szostak - Public - 3</p> <p>451. Szostak - Public - 3</p> <p>452. Szostak - Public - 3</p> <p>453. Szostak - Public - 3</p> <p>454. Szostak - Public - 3</p> <p>455. Szostak - Public - 3</p> <p>456. Szostak - Public - 3</p> <p>457. Szostak - Public - 3</p> <p>458. Szostak - Public - 3</p> <p>459. Szostak - Public - 3</p> <p>460. Szostak - Public - 3</p> <p>461. Szostak - Public - 3</p> <p>462. Szostak - Public - 3</p> <p>463. Szostak - Public - 3</p> <p>464. Szostak - Public - 3</p> <p>465. Szostak - Public - 3</p> <p>466. Szostak - Public - 3</p> <p>467. Szostak - Public - 3</p> <p>468. Szostak - Public - 3</p> <p>469. Szostak - Public - 3</p> <p>470. Szostak - Public - 3</p> <p>471. Szostak - Public - 3</p> <p>472. Szostak - Public - 3</p> <p>473. Szostak - Public - 3</p> <p>474. Szostak - Public - 3</p> <p>475. Szostak - Public - 3</p> <p>476. Szostak - Public - 3</p> <p>477. Szostak - Public - 3</p> <p>478. Szostak - Public - 3</p> <p>479. Szostak - Public - 3</p> <p>480. Szostak - Public - 3</p> <p>481. Szostak - Public - 3</p> <p>482. Szostak - Public - 3</p> <p>483. Szostak - Public - 3</p> <p>484. Szostak - Public - 3</p> <p>485. Szostak - Public - 3</p> <p>486. Szostak - Public - 3</p> <p>487. Szostak - Public - 3</p> <p>488. Szostak - Public - 3</p> <p>489. Szostak - Public - 3</p> <p>490. Szostak - Public - 3</p> <p>491. Szostak - Public - 3</p> <p>492. Szostak - Public - 3</p> <p>493. Szostak - Public - 3</p> <p>494. Szostak - Public - 3</p> <p>495. Szostak - Public - 3</p> <p>496. Szostak - Public - 3</p> <p>497. Szostak - Public - 3</p> <p>498. Szostak - Public - 3</p> <p>499. Szostak - Public - 3</p> <p>500. Szostak - Public - 3</p>
--	---

Document sporządzony w 1846 r. przez ks. Ludwika Ziemiańskiego w Żbikowie opiekuna Szkoły Elementarnej - dot. preliminarza budżetowego na 1847 r.

Pierwszą sprawą było znalezienie odpowiedniego lokalu dla szkoły, co stwarzało wiele trudności. Dopiero w 1844 r. zdołano zmusić wójta gminy Żbików, Jana Duczyńskiego (Rosjanina), aby oddał na szkołę i pomieszczenie dla nauczyciela dom, który posiadał we wsi Żbików. W owym czasie wójtami z mocy samego prawa byli właściciele wsi, a J. Duczyński był właścicielem dóbr Żbików<sup>6</sup>. Gmina obejmowała zazwyczaj jedno dobra, a nawet stanowić ją mogła część wsi, jeżeli liczyła co najmniej 10 „dymów”.

Wg najstarszych obywateli, którzy pamiętają tę szkołę, mieściła się ona przy drodze do Ożarowa, nieopodal karczmy, dziś już nie istniejącej<sup>7</sup>.

Sporządzaniem list z wielkością składek zajmował się opiekun szkoły ks. Ziemiański, a zbieraniem składek od włościan zajmowali się wójtowie. Listy zatwierdzał naczelnik powiatu. Takie były ogólne założenia, których realizacja w praktyce była bardzo trudna. Wójtowie nie byli zainteresowani szkołą i dane o ilości włościan nadsyłałi dopiero po wielokrotnych upomnieniach ks. Ziemiańskiego, Jeszcze gorzej przebiegała zbiórka składek. Każdego roku trzeba było do większości wójtów posyłać kozaków, którzy w trybie egzekucji wojskowej wymuszali płacenie składek na szkołę. Składki wójtowie przekazywali ks. Ziemiańskiemu.

Na 19 wsi wchodzących w skład parafii żbikowskiej, składkę opłacało zaledwie 10 i z tych to wsi dzieci uczęszczały do szkoły. Rejonizacja obejmowała dzieci ze wsi Żbików, Pruszków, Tworki, Konotopa, Duchnice, Moszna, Gaśin, Domaniew, Ołtarzew i Bronisze. Z pozostałych wsi dzieci chodziły do innych szkół.

Włościan płacących składkę na szkołę nazywano „Członkami stowarzyszenia szkolnego”. Wiele narzekañ ze strony włościan wsi Ożarów spowodowanych było przydziałem ich do stowarzyszenia szkoły we wsi Borzęcin, odległej od Ożarowa o 7 wiorst, podczas gdy Żbikowska szkoła oddalona była tylko o trzy wiorsty. W lipcu 1846 r. wnieśli oni skargę do urzędu gubernialnego o przydzielenie ich do szkoły w Żbikowie, gdyż do Borzęcina dzieci nie uczęszczają mimo wnoszenia opłat.

Gromadzenie pieniędzy na szkołę rozpoczął ks. Ziemiański w 1844 r. W tym roku szkolnym zebranych zostało 139 rubli i 52,5 kopiejki, zaś wydatki w roku szkolnym 1845/46 wyniosły 52 ruble i 20 kopiejek. W roku następnym wpływy zwiększyły się i wyniosły 157 rub. Budżety szkolne na lata 1847/49 przewidywały wydatkowanie co roku 97 rubli i 50 kopiejek. Budżet roczny zawierał następujące pozycje:

- |                             |         |
|-----------------------------|---------|
| 1) Pensja dla nauczyciela   | 75 rub. |
| 2) Wynagrodzenie dla stróża | 3 rub.  |

3) Materiały piśmienne	1,5 rub.
4) Nagrody dla wyróżniających się uczniów	3 rub.
5) Kupno i zwózka drewna	15 rub.

Nauka w szkole rozpoczęła się w kwietniu 1845 r. Nauczycielem został nijaki Piasecki, który uczył dzieci przez 7 miesięcy, po czym pracę porzucił i stąd koszty utrzymania szkoły w tym roku okazały się niższe, niż to wynikało z opracowanego budżetu.

Dzieci w tym roku uczyły się w bardzo ciężkich warunkach, gdyż brak było stołów, ławek i tablicy. Uczyły się stojąc lub siedząc na podłodze. Dopiero w listopadzie 1846 r. ks. L. Ziemiański zakupił niezbędne urządzenia i od tego czasu nauka odbywała się w sposób normalny. Liczba dzieci nie przekroczyła 50 uczniów (z wszystkich wiosek).

Tak przedstawiała się sprawa szkoły do czasów uwłaszczenia włościan i urządzenia gmin zbiorczych, kiedy to sprawami szkół zajęły się gminy, a więc szkołą w Żbikowie — gmina Ożarów, zaś szkołą w Pruszkowie — gmina Pruszków.

O ile dawniej szkoła miała trudności natury ekonomicznej (brak pomieszczenia, sprzętu oraz wpływu składek) o tyle w końcu XIX w. za Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego Aleksandra Apuchtina zrodziły się trudności natury politycznej. Apuchtin postanowił zniszczyć kulturę polską. Nastąpiła wówczas rusyfikacja szkolnictwa.

Rozporządzenie z dnia 1.03.1897 r. ustalało, że szkoły początkowe, jednoklasowe mają kurs trzyletni z podziałem uczniów na trzy oddziały jednoroczne. Nacisk położono na umocnienie wiary, moralności chrześcijańskiej i opanowanie języka rosyjskiego. Nauka pozostałych przedmiotów mogła stać na niskim poziomie. Przedmiotów praktycznych w zakresie rolnictwa, ogrodnictwa, pszczelarstwa, stolarstwa mieli uczyć rolnicy lub rzemieślnicy jeżeli szkoła takich znalazła.

W zakresie metodyki nauczania dominował werbalizm i nauka pamięciowa, w zakresie wychowania — różga.

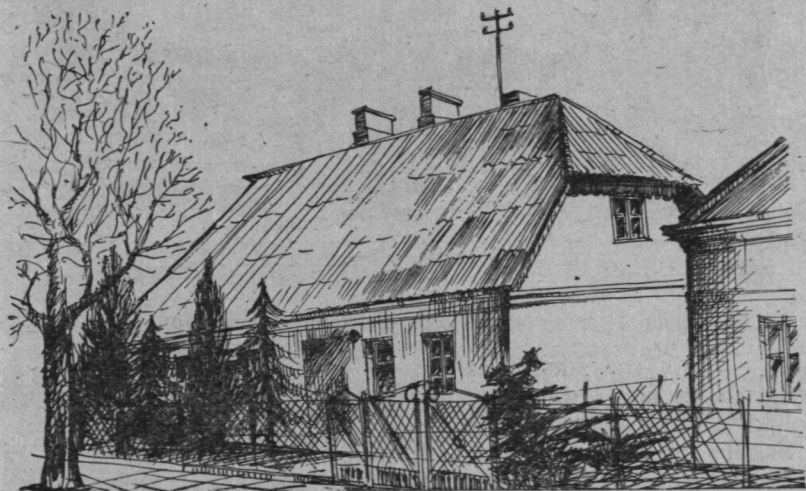
Dla przykładu podaję tygodniowy plan lekcji wiejskiej szkoły początkowej, jednoklasowej:

przedmiot	liczba godzin
religia	6
j. rosyjski	8
j. ojczysty	3
rachunki	5
śpiew	3
kaligrafia	2
nauka przedmiotów praktycznych	6
<b>RAZEM</b>	<b>33</b>

W okresie rządów Apuchtina żądano, by na lekcjach kładziono bardzo silny nacisk na urabianie psychiki dzieci w duchu absolutnego posłuszeństwa i lojalności w stosunku do cara i Rosji, kosztem elementarnych wiadomości i umiejętności pracy w gospodarstwie<sup>8</sup>.

Do nauki pisania nauczyciel używał kredy i tablicy. Dzieci pisały atramentem i specjalnie przygotowanym: gęsim piórem<sup>9</sup>.

W 1902 r. stanowisko kierownika szkoły w Żbikowie objął Jan Wycech. Szkołę przeniesiono do budynku przy ul. Głównej, obecnie 3-go Maja nr 137.



*Obecny wygląd budynku, w którym mieściła się szkoła*

Niektórzy spośród starszego pokolenia pamiętają tę szkołę jako rządową, o czym świadczył dwugłowy orzeł carski umieszczony na tablicy przed wejściem<sup>10</sup>.

Szkoła Żbikowska była jednoklasowa i pracował tu tylko jeden nauczyciel, który prowadził lekcje równocześnie ze wszystkimi oddziałami<sup>11</sup>.

Jan Wycech urodził się w 1863 r. w Wilczogębach (obecnie woj. Siedleckie) w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Rodzice poprzez wiele wyrzeczeń skierowali go do seminarium nauczycielskiego (prawdopodobnie w Łęczycy), aby wyszedł ze stanu chłopskiego. Seminarium ukończył z wynikiem celującym. Po ukończeniu seminarium pracował w szkole we wsi Przemianowo koło Pułtuska. Tam też ożenił się i na świat przyszła pierwsza córka — Maria, która z biegiem lat będzie mu po-

magala w szkole. Następnie otrzymał posadę w szkole wiejskiej w Żbikowie i tam też otrzymał mieszkanie i przyzagrodową działkę. W 1907 r. przyszła na świat druga córka — Helena.



*Tak wyglądał budynek szkoły, w którym uczył Jan Wycech*

W okresie rusyfikacji szkoły polskiej, poza obowiązującym programem uczył dzieci języka polskiego i początków historii polskiej<sup>12</sup>.

Szkoły w Żbikowie nie ominęła fala strajków w 1905 r., kiedy to młodzież i rodzice żądali, aby szkoła była polska i demokratyczna, domagano się powszechnego i bezpłatnego nauczania, bez względu na narodowość i wyznanie. Żądano, aby na zebraniach w gminie i sądach posługiwano się językiem polskim.

„14. lutego 1905 r. zastępca generała gubernatora w swoim raporcie donosił, że w szkole wiejskiej w Pruszkowie, chłopcy w wieku 7—11 lat oświadczyli nauczycielowi, że nie chcą uczyć się w języku rosyjskim i żądali, aby nauczanie odbywało się w języku polskim. Tego dnia udali się do początkowej szkoły wiejskiej w Żbikowie i zmusili uczniów do przerywania zajęć. Następnego dnia żadne dziecko nie zgłosiło się ww. szkół”<sup>13</sup>.

W szkole w Pruszkowie uczyły się dzieci robotników fabrycznych, a w Żbikowie robotników rolnych i włościan.

Rok później tj. 18 listopada 1906 r. aresztowano w powiecie warszawskim 14 nauczycieli m.in.: A. Mąkowskiego, J. Sakońską, M. Olszewską z Pruszkowa i J. Wycecha ze Żbikowa. Aresztowanych po spisaniu protokołu w X Cyrkule w Warsza-

wie odstawiono pod konwojem o godz. 3 w nocy do więzienia etapowego na Pradze. Nazajutrz wszystkich aresztowanych roz-  
zesłano etapami do miejsca zamieszkania z wyjątkiem trzech  
osób, dla których nie starczyło konwoju<sup>14</sup>.

W 1915 r. przed zbliżającym się frontem J. Wycech został  
ewakuowany na teren cesarstwa rosyjskiego. Tu, w Piotrogro-  
dzie, został wykładowcą w internacie szkoły średniej i organi-  
zował sierocińce dla polskich dzieci. Co roku wyjeżdżał na „ko-  
lonie letnie” do Metsol w Finlandii.

Po zakończeniu wojny i odzyskaniu przez Polskę niepodle-  
głości w 1918 r. J. Wycech powrócił do swej szkoły i aktywnie  
uczestniczył w organizowaniu oświaty na terenie Żbikowa  
i Pruszkowa. Szkoła na Żbikowie, którą kierował J. Wycech,  
stała się filią szkoły im. J. Piłsudskiego. Całe swoje życie po-  
święcił młodzieży i szkole<sup>15</sup>. Był nauczycielem z powołania,  
a ponadto był felczerem — leczył głównie ziołami<sup>16</sup>.

Jan Wycech zmarł 20 października 1929 r. mając 66 lat. Po-  
chowano go na Żbikowskim cmentarzu. Spoczywa wraz z cór-  
ką Marią, która przez całe życie pomagała mu w szkole.

W następnych latach budynek szkoły adaptowano na „Dom  
Starców”, a w kilka lat po II Wojnie na przedszkole. Obecnie  
w domu tym mieszkają nauczycielki przedszkoli.

M.W.

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Wiadomości o szkole elementarnej w Żbikowie w okresie do  
uwłaszczenia włościan i utworzenia gmin zbiorczych w 1864 r. oparte są  
na danych z „Raptularza parafii Żbikowskiej”

<sup>2</sup> R. Wroczyński: „Dzieje oświaty polskiej 1795—1945”, Warszawa  
1980 r. str. 55.

<sup>3</sup> E. Podgórska: „Szkolnictwo elementarne w Ks. Warszawskim i  
Królestwie Kongresowym 1807—1915” str. 14. Nasza Księgarnia W-wa 1960

<sup>4</sup> E. Podgórska, op. cit., str. 15.

<sup>5</sup> E. Podgórska, op. cit., str. 56.

<sup>6</sup> B. Mielczarek: Dzieje gminy miejskiej Pruszków, „Mówi Pruszków”  
grudzień 1974. str. 15—19.

<sup>7</sup> Relacja P. Józefy Włodarczyk.

<sup>8</sup> Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej. t. I. do 1918 r. str.  
70—71. L.S.W. — W-wa 1982.

<sup>9</sup> E. Podgórska, op. cit., str. 127.

<sup>10</sup> Relacja p. M. Kielaka.

<sup>11</sup> Głos Pruszkowa 1919 r.

<sup>12</sup> Relacja p. Radczuk — wnuczki J. Wycecha.

<sup>13</sup> Szulkin M. „Strajk szkolny w 1905 r.” Wrocław 1959. str. 146.

<sup>14</sup> Kurjer Warszawski 1906 r. nr 322, str. 6.

<sup>15</sup> Relacja córki J. Wycecha — Marii i wnuczki p. Radczuk.

<sup>16</sup> Relacja p. Marianą Kielaka.